



Bełchatów chce się zaprezentować w ramach łódzkiego Festiwalu Dialogu Czterech Kultur. Teraz władze miasta myślą, czym się pochwalić

Trzy do pokazania

Festiwal Dialogu Czterech Kultur ma po raz pierwszy zawitać do Bełchatowa. W mieście cieszą się, bo taka impreza stanowi okazję, żeby zaistnieć medialnie. Tylko niektórzy mieszkańcy mają wątpliwości, skąd tu zebrać aż cztery kultury do pokazania?



Jacek Niewieczerał, dyr. muzeum
– O pomoc być może poprosimy mieszkańców
FOT. EMD

Bełchatów do programu wrześniowego Festiwalu jest już wpisany, ale na szczegółowe ustalenia, kiedy i co zostanie pokazane, trzeba będzie jeszcze poczekać. Według wstępnego rozpoznania łódzkich organizatorów, prawdopodobnie uda się tu „przywieźć” spektakl i koncert. Na propozycje lokalnych imprez towarzyszących są otwarci.

Magistrat już przed rokiem starał się, żeby miasto wpisać do kalendarza festiwalowego. Nie udało się, choć projekt powiódł się w Piotrkowie. Marek Chrzanowski, prezydent Bełchatowa, podkreśla, że teraz taka impreza to dla miasta awans i szansa na pokazanie się w całym kraju. – To jest spektakularne przedsięwzięcie, dzięki któremu będzie można uzyskać również prestiż społeczny – dodaje. – Także w dziedzinie integracji między nacjami.

Krzysztof Sowik, zastępca dyrektora Fundacji Festiwalu Dialogu Czterech Kultur, która organizuje imprezę mówi, że ruszenie w teren stanowi zadanie tegorocz-

nego festiwalu. – Na razie dogrywamy ustalenia programu, w Bełchatowie zapewne uda się zorganizować spektakl i koncerty, jeśli lokalne instytucje zaproponują coś od siebie, będziemy rozmawiać – dodaje. – Warunkiem jest, by były miejsca, w których można będzie wszystko pokazać.

Jak się okazuje, właśnie lokalne przedsięwzięcia bełchatowian, którzy pamiętają, jak dialog przebiegał, zainteresowałyby najbardziej. Bo niektórzy, słysząc hasło „czterech kultur” kręcą głowami. Mówią, że to przekłamanie, bo o ile w Bełchatowie trzy kultury do pokazania są, z ze znalezieniem czwartej może być kłopot.

– Niemców przed wojną nie brakowało, to raz – mówi Stanisław Nowicki. – Żydów to tu było więcej niż połowa mieszkańców, nazywali nawet nas „żydowskim miastem”, czyli mamy drugą kulturę. No i do tego my, Polacy, to trzecia. A czwarta? Bo ja wiem, chyba to ci, którzy się tu za kopalni sprowadzili.

To dlatego jego zdaniem najlepszym pomysłem mogłoby być położenie nacisku na lokalność. Muzeum Regionalne w Bełchatowie taką koniunkturę spróbuje wykorzystać. Placówka ma chrapkę na to, by podczepić się pod festiwalowe imprezy.

Jacek Niewieczerał, dyrektor placówki, mówi, że będzie okazja, żeby pokazać nie tylko zbiory, które do wielokulturowości Bełchatowa nawiązują. Być może o pomoc w ich uzupełnieniu poproszą bełchatowian. – Na wrzesień mamy zaplanowane sporo imprez – dodaje. – Ale jeśli tylko organizatorzy festiwalu się zgodzą, sami spróbujemy coś pokazać. Jestem jak najbardziej za, bo w końcu będziemy się mieli czym pochwalić.

EWA DRZAZGA
e.drzazga@dziennik.lodz.pl

Festiwal Dialogu Czterech Kultur w Łodzi organizowany jest od 2002 roku. Ma on na celu propagowanie kultury narodów, które współdziałały w tym mieście: Niemców, Rosjan, Żydów i Polaków. W ramach festiwalu we wrześniu każdego roku odbywa się wiele imprez kulturalnych: koncertów, spektakli, wystaw, seminariów.
Do tej pory festiwalowe imprezy gościły, oprócz Łodzi, w Piotrkowie Trybunalskim ●

Elko bez właściciela

ZELÓW. Nie doszło do licytacji majątku po dawnych zakładach „Elko”. Do przetargu, w ramach którego sprzedany miał być cały majątek zakładu, nie zgłosił się ani jeden chętny. Lech Radojewski, syndyk masy upadłościowej mówi, że rozwojem wypadków nie jest zaskoczony, bo cena, na jaką oszacowano całość, czyli 19 mln zł, była zaporowa.

– Na przełomie marca i kwietnia zaczniemy ogłaszać przetargi na poszczególne części majątku – dodaje.

– Prawdopodobnie oddzielnie sprzedawać będziemy hale, wyposażenie, działki itd. Ze wstępnego rozpoznania wiem, że w takiej formie ze znalezieniem kupców nie powinniśmy mieć kłopotu.

W marcu odbędzie drugi przetarg łódzkich hal, również należących do „Elko”. Pierwszy unieważniono ze względu na błędy w dokumentacji potencjalnych kupców. Z kolei majątek w Moszczenicy ma być sprzedany z wolnej ręki. (EMD)

Krwiodawcy z medalami

Medale i honorowe odznaki otrzymali członkowie Klubu Honorowych Dawców Krwi działającego przy bełchatowskiej kopalni. Otrzymało je sześćdziesięciu najaktywniejszych krwiodawców. W ubiegłym roku członkowie klubu oddali ok. 318 tys. mililitrów krwi.



Medale odebrali zasłużeni krwiodawcy

TEKST I FOT. GREG

Młodzież wyedukują na radnych

Oprzejrzystości pracy instytucji publicznych, oraz przeciwdziałaniu korupcji będzie się uczyć młodzież ze szkół ponadgimnazjalnych powiatu bełchatowskiego. W ramach projektu „Młodzi w przejrzystej Polsce”, realizowanego przez bełchatowskie starostwo, odbędą się

są szkolenia dla nauczycieli, wizyty studyjne w urzędach, warsztaty.

– Chcemy zachęcić młodzież do udziału w życiu publicznym – mówi Ewa Skorupa, sekretarz bełchatowskiego starostwa. – Być może uda się nam później stworzyć np. młodzieżową radę miejską. (GREG)

Mają na sport

KLESZCZÓW. Klub Omega i Klub Kolarski Domin Sport otrzymają pieniądze na realizację programów w zakresie kultury fizycznej i sportu w gminie. Do gminnego konkursu ofert zgłosiły się tylko te dwie organizacje. Klub Omega dostanie 910 tys. zł. Za te pieniądze prowadzone będą sekcje tenisa stołowego, piłki koszykowej, piłki siatkowej, lekkiej atletyki i piłki nożnej. Omega organizować też ma zawody i imprezy sportowe. Pieniądze, które klub otrzyma w transzach, wykorzystane mają być także na utrzymanie i konserwację obiektów sportowych.

Jednorazowo otrzyma je natomiast Zawodowy Klub Kolarski Domin. Dotacja wyniesie 150 tys. zł. Przeznaczona będzie na organizację i prowadzenie młodzieżowej grupy kolarskiej. (MB)

Pomnik już czeka na konserwatora

Do konserwacji grobu rodziny Duszków na cmentarzu ewangelicko-reformowanym w Zelowie przygotowuje się parafia. Jak mówi ks. Mirosław Jelinek, proboszcz, to jeden z najstarszych nagrobków. Pochodzi z 1855 roku

TEKST I FOT. EMD



Serdeczne podziękowania i wyrazy wdzięczności kieruję do wszystkich mieszkańców Gminy Kleszczów, Powiatu Bełchatowskiego i Regionu Łódzkiego, których głosy oddane telefonicznie i za pośrednictwem SMS przesądziły o moim zwycięstwie w ogólnopolskim konkursie na WÓJTA ROKU 2006.

Tak liczne głosy popierające moją kandydaturę pomagają w codziennej pracy. Utwierdzają mnie także w przekonaniu, że warto jest podejmować wysiłki, których efekty spotykają się z tak pozytywnym odbiorem mieszkańców. Serdecznie dziękuję za wszystkie przekazane mi gratulacje i życzenia.

Z wyrazami szacunku

KAZIMIERA TARKOWSKA

Wójt Gminy Kleszczów
WÓJTA ROKU 2006

WIADOMOŚCI Z GMIN

ZELÓW, SZCZERCÓW. Obradować dziś będą gminni radni. W Zelowie zastanowią się m.in. nad upoważnieniem burmistrza do wystawienia czeku in blanco (początek sesji o godz. 13).

W Szczercowie będą myśleć o rozpisaniu kolejnych przetargów. Tu obrady mają się rozpocząć o godz. 10.

(GREG)

DRUŻBICE. Nowy samochód gmina chce zafundować strażakom z miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. Na razie trwają zabiegi w sprawie znalezienia chętnych do dołożenia się do zakupu.

Nowy wóz jednostka ma otrzymać przy okazji obchodów jubileuszu dziewięćdziesięciolecia powstania. (EMD)